



Biancoli\_R\_2002f

## **Nowe tendencje w psychoanalizie i jej wkład w nauki społeczne Upadek ideologii: Jakim nowym rozdrożom stawiamy czoło?**

Romano Biancoli

„Nowe tendencje w psychoanalizie i jej wkład w nauki społeczne. Upadek ideologii: Jakim nowym rozdrożom stawiamy czoło? „ in: R. Saciuk (Ed), *Psyche w sidłach iluzji. O psychoanalizie*, Wrocław (Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego) 2002, pp. 239-244.

**Copyright** © 2002 by Romano Biancoli; **Copyright** © 2012 by the Estate of Romano Biancoli.

### *Ideologia i alienacja*

Między ideą a dotyczącą jej ideologią występuje związek alienacji. Idea pochodzi z aktywności ludzkiego ducha. Dopóki myśl rozwija się jako produktywnie doświadczenie procesu myślenia, idea jest żywa. Idea jest wyalienowana w momencie, gdy się krystalizuje, obiektywizuje, jest odłączona od myśli, która ją tworzy. Staje się myślą już pomyślaną i zamkniętą. W tym znaczeniu ideologia jest produktem o wewnętrznej spójności i solidności, odłączona od źródła, które już jej więcej nie żywi, oddzielona od *żyjącej* idei, która dała jej początek. Ideologia może występować w innym kontekście, niż została zrodzona.

W ideologiach tkwi potencjalny podstęp ze względu na tę wewnętrzną spójność i błędy, które zniekształcają sedno prawdy (Horkheimer, 1972). Pewne iluzje mogą być obmyślane, zespolone, często kuszące i zdolne do przejścia pozytywnych aspektów ludzkiego umysłu.

Autorytaryzm wykorzystuje ideologie, które stają się narzędziem władzy.

Należy wyjaśnić, co oznacza władza (*power*). Matka opiekująca się swoim niemowlęciem również używa władzy: władza dojrzałej jednostki w stosunku do jeszcze dojrzewającej. Gdy opieka nad kimś, kto wciąż wzrasta, nie łączy się z potrzebą dominacji, ale z pomocą i wzmacnianiem w kierunku autonomii i wolności, mamy do czynienia z „władzą czegoś“ (*power of*) - z odpowiedzialnym wykorzystywaniem swych możliwości. Gdy tego brakuje, następuje niemoc, wewnętrzne okaleczenie, które potrzebuje protezy. Ideologia często służy jako proteza duchowego okaleczenia. Gdy wewnątrz jednego człowieka nie potrafi przemawiać do wnętrza innych ludzi, dotykać ich serc, gdy brakuje siły potrzebnej do stworzenia więzi, będzie wtedy narzucać się lub cierpieć.

Autorytaryzm lub sadomachizm kompensuje brak wewnętrznej, produktywniej władzy, która uruchamia możliwości człowieka, jest doraźnym środkiem, [240] „władzą nad“ ludźmi (*power over*), dominacją. Ideologie jednak nie służą tylko jako protezy dla władzy, ale również jako kosmetyki, ukrywając naturę dominacji i tworząc pozory opieki nad dominowanym.

### *Gdy ideologia upada*

Upadek ideologii związany jest z wglądem. Zastłona iluzji opada. Złudne wyjaśnienia



świata zewnętrznego upadają, przechodząc zazwyczaj historyczną traumę. Stare wartości gubią się na poziomie zbiorowym i często zdarza się, że nowe wartości są poprzedzone okresem tworzenia idei, a nawet dezorientacją.

Prawdopodobnie pojęcie wglądu jest lepiej rozumiane na poziomie jednostki. Na przykład, pewna kobieta żyła z mężczyzną przez dziesięć lat. Pewnego dnia weszła do pokoju, w którym on czytał, spojrzała na niego i w głębi serca pomyślała: „O Boże, ja go już nie kocham“.

Gdy jednostka odkrywa fałszywość swoich wyjaśnień dotyczących pewnych aspektów jej zachowania, stawia krok naprzód, robi postęp, stoi przed aktem poznania prawdy, prawdziwych motywów zachowania.

Na przykład, bardzo wymagający nauczyciel może być przekonany, że jego metody oparte na rygorystycznych zasadach pedagogicznych i dydaktycznych sprzyjają zdobywaniu wiedzy i zostały wprowadzone z myślą o uczniach. Jeśli ten nauczyciel podda się autoanalizie, może zauważyć, że jego surowość była rezultatem moralnego sadyzmu, a zasady dydaktyczne i pedagogiczne odnosiły się do racjonalizacji.

Gdy racjonalizacja nie jest zamaskowana, jednostka staje na rozdrożu - Wyciągnąć wnioski z tego, co zostało odkryte, i iść świadomie naprzód, zmieniając swoje życie, czy może stchórzyć i uciec do mechanizmów obronnych, które są mniej dojrzałe lub bardziej archaiczne niż racjonalizacja, np. negacja? Negacja wypiera ze świadomości pewien stojący na przeszkodzie aspekt rzeczywistości albo zapobiega zrozumieniu jego znaczenia. Kobieta z przykładu mogłaby powiedzieć sobie: „Nie, to nie prawda, że ja go już nie kocham. Kocham go, jak zawsze kochałam“. Wtedy powinna zapomnieć o uczuciu płynącym z serca. Sadystyczny nauczyciel może nie przyznać się do sadyzmu, będąc na tyle wzburzonym i złym, że odrzuci autoanalizę.

Alternatywny schemat dla jednostki może być przydatny do zrozumienia tego, co dzieje się w momencie upadku ideologii. Społeczeństwo lub grupa społeczna uwolniona z iluzji może rozpocząć drogę do wolności lub może się wycofać i odnaleźć schronienie w wizji świata z przeszłości, będącego historycznie wypartym.

### *Alternatywizm*

Odrzucając jednocześnie determinizm i wolną wolę Fromm (1964) doszedł do alternatywnej teorii ludzkiej wolności: „Osiągnięcie wolności spoczywa w umiejętności rozróżnienia między realnymi i nierealnymi możliwościami, spośród których wybieramy“ (Fromm, 1996, s. 261). Aby dokonać wyboru, musimy znać [241] wszystkie alternatywy i być pewni, że nie są iluzją, ale rzeczywistością. Musimy również znać nasze świadome i nieświadome skłonności w tych przypadkach. Co więcej, musimy znać konsekwencje wyboru określonej alternatywy. Wybór nie może być tylko intelektualny, ale również emocjonalny. Gdy mamy wybrać alternatywę, która jest trudna, ale prowadzi do wolności, należy porównywać sprzeczne wewnętrzne skłonności. Musimy zatem zaangażować całą swoją determinację, zaangażować emocje i stawić czoło wszelkim słabościom związanym z wyborem. Wybór jest prawdziwy tylko wtedy, gdy jest odpowiedzialny. Odpowiedzialność to odpowiadanie na wybory i godzenie się z ich konsekwencjami. Utrata materialnego zysku jest kompensowana przez uzyskanie wolności.

### *Syndrom rozkładu i syndrom wzrostu*



Wykres Fromma (1996) ukazuje skumulowane największe pasje prowadzące do syndromu rozkładu i syndromu wzrostu. Narcyzm, nekrofilia i kazirodcza symbioza są pasjami, które w swym największym natężeniu prowadzą do syndromu rozkładu. Przeciwnością narcyzmu jest dla Fromma miłość do nieznanego bliźniego i natury.

Biofilia prowadzi do wzrostu, a nekrofilia do upadku. Ruch, który jest w życiu, który go tworzy, ma porządek, ale się nie powtarza, prowadzi do złożonych sytuacji, dając początek innym sytuacjom. Jest to produkowanie i reprodukcja, które nigdy nie ustaje. Życie to wskakiwanie do nurtu, ciągle dającego nowe narodziny. Trudności ludzkiej egzystencji mogą być rozpatrywane z biofilijnej perspektywy (Dolci) przez oddawanie czci życiu (Schweitzer, Matka Teresa) przez cierpliwość potrzebną do rozumienia kierunku tego ruchu, przez wiarę w głębokie skłonności.

Możemy również próbować transcendowania niemocy ludzkiej, odwracając się przeciwko życiu, próbując je zatrzymać, wprowadzając statyczny porządek, niszcząc życie samo w sobie. Ta forma złośliwej agresji widzi śmierć jako rozwiązanie problemów życia, fascynuje się nią i jest stymulowana przez jej symbole. Zniszczenie jest odpowiedzią na konflikt egzystencjalny.

Perspektywa budowania może wytworzyć wrogą reakcję i doprowadzić do nekrofilii, czasem wyrażanej bezpośrednio poprzez śmierć, a czasem przez upajanie się uczuciem uszkodzenia ciała, prowadzącym do śmierci. Częściej objawia się przez metaforyczne sytuacje i symbole. Fascynacja nie jest związana ze śmiercią samą w sobie, ale z licznymi procesami prowadzącymi do niej, jak i z ruchem mechanicznym, monotonnym, pozbawionym życia (Fromm, 1998). Rozczłonkowanie, odcinanie części ciała, niszczenie twarzy lub dzieł sztuki jest wyrazem destrukcji, *niezależnie* jaką teorią postaramy się to wytłumaczyć. W chwili gdy kazirodcza symbioza i przyleganie do matki prowadzą do syndromu upadku, niezależna wolność prowadzi do syndromu wzrostu.

Przed-Edypowe przywiązanie jest o wiele bardziej intensywne niż to Edypowe, które Freud definiuje jako seksualne pragnienie przez dziecko drugiego rodzica. Symbiotyczne przywiązanie kazirodcze objawia się olbrzymim pragnieniem bycia kochanym jak niemowlę, wciąż karmione piersią, a w najbardziej [242] poważnych przypadkach nawet chęcią powrotu do łona matki, odrzucając poczucie wszelkiej niezależności od niej aż do nierozróżniania.

Na szczycie wykresu Fromma (1996) odnajdujemy poziomy psychicznego i duchowego wzrostu.

### „Rozwidlenia dróg“

Uważam, że schemat alternatywny może być stosowany w przypadku zarówno jednostki, która uwalnia się od racjonalizacji i widzi lepiej własną rzeczywistość, jak i grup społecznych, wszystkich ludzi uwalniających się od ideologii, odrzucając stopniowo przez większość.

Wydaje mi się, że dwa ważne aspekty powinny być tu zdefiniowane i wyjaśnione. Pierwszym z nich jest obalenie iluzji. Wprowadzając mylną pojęciową reprezentację nas samych, zaburzamy balans, który został stworzony w czasie, z wszystkimi jego wygodami i zyskami. Co więcej, dana ideologia może współgrać z innymi, mogą wyrosnąć między nimi powiązania, tak że zaburzenie systemu wartości może spowodować napięcie w innych strukturach ideologicznych, powiązanych wspólną



wizją rzeczywistości. W końcu jednak zasłona spada z oczu. Tylko artysta potrafi przełożyć jednocześnie zagubiony i oświecony nastrój, umysł opróżniony, wahający się między radością a konsternacją, między uchylaniem się przed prawdą, nawet najbardziej gorzką, a strachem przed nią, gdy jednocześnie chcemy i nie chcemy jej zobaczyć.

Taki stan umysłu zdeorientowanego, przestraszonego, euforycznego, płynnego w swych ruchach zamienia się nieodzwrotnie w drugi stopień trudności -wybór. Wgląd kieruje, prowadzi na podstawie tego, co zostało odkryte, sugeruje spójność. Pierwsze kroki w tym doświadczeniu wyzwala powodują jednak strach. Nowe horyzonty są nieznane. Ponadto kroczenie drogą wolności niemal zawsze wyzwala materialne niedogodności, koszty, fizyczne poświęcenie, niezrozumienie ze strony innych ludzi, często tych najbliższych.

W 1941 r. Erich Fromm opublikował swoją pierwszą książkę *Ucieczka od wolności*. Pierwsza połowa dwudziestego wieku uciekła od wolności. Druga połowa jest wciąż częściowo zaniepokojona, pogubiona, zdeorientowana poprzez upadek komunizmu. Niełatwo jest obrać drogę humanistycznych wartości - praw ludzkich, pokoju, wspólnego egzystowania różnych religii, różnych grup etnicznych. Niełatwo jest ufać komuś, kto różni się od nas, niełatwo mu pomóc, przyjąć go w naszym mieście, naszym domu, szanując jego obrządki religijne, które wydają nam się dziwne i śmieszne. Nawiasem mówiąc, gdy śmieją nas obrządki religijne, oznacza to, że nic nie zrozumieliśmy. Niełatwo jest przeznaczać swoje ekonomiczne zyski dla innych. Musimy zrozumieć, że dobra wola to za mało, by zniwelować nienawiść. Tak samo jak niewyraźne zapewnienia nie usuną strachu.

Łatwiej jest uciec, obrać inną drogę. Czasem inne ideologie pojawiają się i maskują obraz prawdziwych. Innym razem odwracamy się i obieramy drogi, które od dawna były uważane za wyparte przez historię. W połowie dwudziestego wieku Europa doświadczyła faszyzmu i nazizmu, które wcześniej były nie do pomyślenia. [243]

Mechanizmy ucieczki są imperatywnymi pasjami, odpowiedziami na fundamentalne pytanie stawiane w ludzkiej sytuacji - Wracać do tego, co niemożliwe, tego, co „przedludzkie“, czy postępować w kierunku indywiduacji i humanizmu w *rzędzie* i społeczeństwie? Psychopatologia bierze swój początek w obieraniu różnych dróg i zawracaniu bez posiadania modeli związków międzyludzkich, zaczynających się na symbiozie, a kończących na oddzieleniu.

Skoncentrowanie się na narcyzmie, poważna symbioza kazirodcza i nekrofilia prowadzą człowieka do stanu na granicy *borderline*, jak i do psychozy. Ale zbiorowości też bywają chore. Historia daje liczne przykłady, w których to stworzenie narcystycznej klasy zaburzyło porządek i doprowadziło do konfliktu w całym społeczeństwie. Narodowy narcyzm jest elementem nacjonalizmu, który często prowadzi do wojny. Nekrofilia jest rozpowszechniona nie tylko w zastępczej formie w kulcie techniki, ale także w przyjemności zabijania, przelewania krwi, masakrze. Na Bałkanach w ostatnich latach toczyły się krwawe bitwy. I dokładnie w tych krajach kazirodztwo jako kult etniczny prowadzi umiłowanie śmierci do jej ekstremów, jak przewidział Fromm.

### *Podsumowanie, humanizm w psychoanalizie*

Moją intencją było ukazanie punktu odniesienia, jakim jest radykalny humanizm, który wychodzi z założenia, że istnieje natura ludzka, charakterystyczna dla gatunku ludzkiego i wspólna wszystkim.



Istoty ludzkie mają tę samą anatomię i fizjologię do tego stopnia, że lekarz nigdy nie pomyślałby o wykorzystaniu odmiennej metody leczenia w przypadku pacjenta o innym kolorze skóry. Skoro jednostki są wyposażone w tę samą strukturę fizyczną, ludzkość jest jednością, i to tłumaczy rozumienie różnych kultur, nawet najbardziej odległych - ich sztuki, mitów i dramatów (Fromm, 2000). Erich Fromm (1997) wierzył, że na tej podstawie, przy zaangażowaniu psychologii i psychoanalizy, nauka o człowieku może się rozwijać. Taka wizja powstała już za czasów Spinozy, który stworzył teorię etyczną poprzez psychodynamiczny model istoty ludzkiej. Alternatywna teoria wolności ukazuje, jak radykalny humanizm odnosi się do psychoanalizy. Między wieloma aspektami tego kreatywnego związku jest psychodynamiczne rozumienie ideologii, ich nadejścia i przeznaczenia.

*Z języka angielskiego tłumaczyła Katarzyna Świątek*

### **Bibliografia**

- Fromm E., *Anatomia ludzkiej destruktywności*, Poznań 1998.  
Fromm E., *Niech się stanie człowiek*, Warszawa-Wrocław 1997.  
Fromm E., *Serce człowieka. Jego niezwykła zdolność do dobra i zła*, Warszawa-Wrocław 1996.  
Fromm E., *Ucieczka od wolności*, Warszawa 1970.  
Fromm E., *Zerwać okowy iluzji. Moje spotkanie z myślą Marksa i Freuda*, Poznań 2000.  
Horkheimer M., *Verwaltete Welt? Ein Gespräch. Rivoluzione o liberta?*, Milano 1972.